

Zdaniem prezesa



STEFAN
SOBCZYŃSKI

Przyznam, że już dawno nie spotkałem się z równie absurdalnym pomysłem, jak ten, aby rejestratorzy w przychodniach miały wstępnie diagnozować pacjentów...

Zalecenia Narodowego Funduszu Zdrowia dla wszystkich przychodni zakładają, że powinny one przyjąć każdego pacjenta i to nawet w przypadku braku miejsc, czyli po wykorzystaniu puli tzw. numerków rejestracyjnych.

Pomysły NFZ polegają m.in. na tym, by rejestratorom medycznym nadawać uprawnienia do oceny stanu zdrowia pacjenta. Miałyby one w nagłych wypadkach, kiedy np. pacjent skarży się na ból gardła i ma gorączkę, kierować go do lekarza nawet bez uprzedniej rejestracji.

Samorząd lekarski uważa oczywiście ten pomysł za absurdalny. W jaki bowiem sposób pracownik administracyjny, niemający żadnej wiedzy medycznej, miałyby dokonywać diagnozy, którą tak naprawdę może postawić wyłącznie lekarz i to jedynie po dokładnym zbadaniu chorego? Nie wyobrażam sobie, żeby ktokolwiek, kto nie jest lekarzem, zdołał określić stan pacjenta na tyle, by wiedzieć, z jak pilnym przypadkiem ma do czynienia. Problem jednak jest realny, bo np. Mazowiecki Oddział NFZ zapowiedział już, że będzie karał poradnie ignorujące te odgórne zalecenia.

W tej sytuacji lekarze mają pełne prawo oceniać nadawanie takich niedopuszczalnych uprawnień jako wyraz pewnej arogancji ze strony decydentów NFZ.

W kwietniu udało się wreszcie zakończyć negocjacje między Wielkopolską Izbą Lekarską jako pracodawcą a przedstawicielami związku zawodowego reprezentującego jej pracowników...

Podczas tych rozmów zależało nam przede wszystkim na ustaleniu przejrzystych zasad wynagradzania pracowników naszej Izby, w tym także zatrudnionych w delegaturach WIL. Bo chociaż dyskusja w tej sprawie trwała od dobrych kilku lat, przez ten czas udało się wprowadzić jedynie niewielkie, właściwie kosmetyczne zmiany.

Trudno się jednak temu dziwić, bo chodzi przecież o dość trudne i – co rozumiałe – także delikatne sprawy. Tym bardziej więc cieszę się, że negocjacje ze związkiem zawodowym zakończyły się porozumieniem. Dzięki temu podczas ostatniego posiedzenia Rady Okręgowej WIL możliwe było uchwalenie zasad wynagradzania, które, jak nam się wydaje, regulują te sprawy w sposób bardziej zrozumiały.

Ale to dopiero początek, do wyjaśnienia pozostało bowiem wiele innych kwestii pracowniczych, którymi również będziemy chcieli zająć się w najbliższej przyszłości.

Wszelkie bieżące sprawy zostały jednak tak naprawdę przysłonięte przez organizację obchodów dwudziestole-

cia odrodzonego samorządu lekarskiego. Wszystkie przygotowania zakończone, decyzje podjęte, zatwierdzone i dopięte na ostatni guzik...

Rzeczywiście, udało nam się zamknąć całą operację związaną z organizacją zjazdu i to praktycznie bez jakiegokolwiek pomocy z zewnątrz. Przyznam jednak, że kiedy podejmowaliśmy się organizacji tak wielkiego przedsięwzięcia, nie spodziewałem się mimo wszystko, jak olbrzymią pracę mamy do wykonania. Tym bardziej, że kwestie organizacyjne spadły na barki zaledwie pięciu osób z komitetu organizacyjnego. I to poczynając od spraw największego kalibru, takich jak kwestia przyjęcia ponad 1000 uczestników zjazdu – w tym wielu gości z zagranicy – a kończąc na zapewnieniu miejsca do prób 120-osobowej Europejskiej Orkiestrze Lekarzy, która będzie gościła w Poznaniu przez cztery dni. Występ orkiestry uświetni część oficjalną obchodów dwudziestolecia odrodzonego samorządu lekarskiego, która odbędzie się w słynącej z dobrej akustyki auli poznańskiego Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Poza tym w programie trzydniowych obchodów znalazły się piątkowy występ kabaretu Zenona Laskowika w kinie „Apollo”, a w sobotę oprócz głównych obchodów msza św. w pięknej poznańskiej farze oraz uroczysty bankiet w hotelu „Novotel”.

Warto jeszcze parę słów poświęcić wspomnianej przed chwilą Europejskiej Orkiestrze Lekarzy. Założona przez australijskiego chirurga plastycznego Miklosa Pohla orkiestra stanowi bezsprzecznie fenomen na skalę światową. Składa się bowiem wyłącznie z muzykujących lekarzy wszystkich specjalności z całej Europy, wykonuje zaś niezwykle szeroki repertuar symfoniczny i to przy pełnym symfonicznym składzie instrumentów. W programie tegorocznego koncertu poznańskiego, w którym wezmą udział także zaproszeni profesjonalni soliści, przewidziane jest wykonanie fragmentu „Walkirii” Richarda Wagnera, II koncertu fortepianowego f-moll Fryderyka Chopina oraz IX symfonii d-moll Ludwiga van Beethovena.

Znana jest już także ostateczna data obchodów jubileuszu Wielkopolskiej Izby Lekarskiej...

Pierwotnie planowaliśmy, że odbędą się one w połowie września. Doszliśmy jednak do wniosku, że jest to zbyt wczesny termin, bo po pierwsze, część koleżanek i kolegów przebywa jeszcze wtedy na wakacjach, a po drugie, wrzesień to także tradycyjnie okres zjazdów, kongresów oraz sympozjów lekarskich i właściwie nie ma tygodnia, w którym nie odbywałyby się tego typu imprezy naukowe. Ostatecznie więc ustaliliśmy, że najlepszą datą będzie sobota 3 października.

Na razie jednak skupiamy się przede wszystkim na jak najlepszym przeprowadzeniu majowych obchodów ogólnopolskich. Dopiero po ich zakończeniu przystąpimy do konkretnych prac związanych z organizacją jubileuszowego Zjazdu WIL.